

Sygn. akt VI Ga 63/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus – Rząsa

Sędziowie: SO Barbara Frankowska (spr.)

SR del. A. S.

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa - Naczelnik Urzędu Skarbowego w S.

z udziałem: K. H.

o orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego

w Krośnie V Wydziału Gospodarczego z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt V Gzd 3/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt VI Ga 63/13

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 9 maja 2013 r.

Wierzyciel Skarb Państwa Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. złożył wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu wobec dłużnika K. H. na podstawie art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28.02.2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze (dalej: puin).

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że dłużnik K. H. posiada zadłużenie wobec Urzędu Skarbowego w S. w kwocie 139.775,70 zł

z tytułu zaległości podatkowych w zakresie prowadzonej samodzielnie działalności gospodarczej pod firmą (...). Ponadto dłużnik jest współnikiem s.c. (...) i zadłużenie tej firmy z tytułu podatków wynosi 3.286 zł. Dłużnik posiada też zadłużenie też wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych O/J. Inspektorat w S. w kwocie 17.335,10 zł.

Dłużnik w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania wyjaśniając, że prowadzi działalność gospodarczą od 1993 r., w różnych formach prawnych i przez okres 17 lat na bieżąco wywiązywał

się z obowiązków podatkowych. Przyznał jednak, że obecnie zalega ze spłatą zobowiązań podatkowych w kwocie przekraczającej 120.000 zł bez odsetek, a trudności finansowe pojawiły się dopiero w 2009 r., kiedy to zobowiązany był do zapłaty za 2008 r. podatku dochodowego w wysokości 109.000 zł. Początkowo wystąpił o rozłożenie płatności na raty, po czym ostatecznie zapłacił ją jednorazowo. Niemniej jednak wobec zajęcia przez Urząd Skarbowy konta dłużnika w banku, bank wypowiedział mu umowę kredytową na kredyt obrotowy i postawił w stan natychmiastowej wymagalności całą należność. Na skutek tego dłużnik stracił płynność finansową, musiał wycofać się z rozpoczętych przedsięwzięć gospodarczych. Końcem 2010 r. złożył do Sądu wnioski o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, który jednak został oddalony z przyczyn formalnych. Powyższa sytuacja była jedną z przyczyn nieregulowania zaległości podatkowych. Splot wszystkich niekorzystnych okoliczności sprawił, że obecna sytuacja dłużnika jest krytyczna, ale nie jest to wynik jego zawinionego działania, czy złej woli. Od pół roku działalność dłużnika nie powiększa zobowiązań wobec Urzędu Skarbowego.

Sąd Rejonowy w Krośnie postanowieniem z dnia 30 października 2012 r., sygn. V Gzd 3/12 uwzględnił wniosek i pozbawił dłużnika K. H. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, w przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 3 lat (pkt I) oraz nakazał ściągnąć od dłużnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Krośnie kwotę 100 zł tytułem opłaty od wniosku, od której wnioskodawca jest zwolniony z mocy prawa (pkt II postanowienia).

Powyższe postanowienie Sąd Rejonowy wydał ustalając, że dłużnik K. H. prowadzi działalność gospodarczą jako przedsiębiorca pod firmą (...) w S. od 1.04.2001 r., jest również współnikiem założonej w dniu 1.06.2009 r. s.c., działającej pod nazwą Firma Handlowo Usługowa (...) s.c. K. M. H. w S., a nadto jest od kwietnia 2011 r. prezesem zarządu (...) Spółki z o.o. w S..

Do końca kwietnia 2009 r. dłużnik miał obowiązek zapłaci podatek dochodowy za 2008 r. w kwocie ok. 120.000 zł. W czerwcu 2009 r. złożył do Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. wniosek o rozłożenie tej kwoty na raty. Zbiegło się to z dokonaniem przez Urząd Skarbowy zabezpieczenia na koncie bankowym dłużnika wymagalnego podatku dochodowego za 2008 r. Wówczas bank odmówił odnowienia przyznanego dłużnikowi kredytu odnawialnego, a dłużnik zapłacił zaległy podatek w całości. Spowodowało to jednak wycofanie się przez dłużnika z poszerzania działalności handlowej, co miało być finansowane z kredytu odnawialnego i wówczas, tj. od października i listopada 2009 r. zachwiała się jego płynność finansowa, systematycznie rosło zadłużenie i ilość wierzycieli. Dłużnik zalegał z płatnością podatków odnośnie Firmy Handlowo Usługowej (...) od 2010 r., na dzień 8.05.2012 r. zalega z zapłatą podatku dochodowego na łączną 38.021,40 zł i z zapłatą podatku od towarów i usług na łączną kwotę 101.754,30 zł. (...) s.c. Firmy Handlowo Usługowej (...), w której dłużnik jest współnikiem wynosi z tytułu podatków kwotę 3.286 zł.

Niezależnie od tego dłużnik ma zaległości wobec ZUS w kwocie 17.335,10 zł. Sam dłużnik szacuje liczbę swoich wierzycieli na ponad 50 i zobowiązania wobec nich na kwotę ponad 800.000 zł.

Pod koniec 2010 r. dłużnik złożył do Sądu Rejonowego w Krośnie wnioski o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, który zarządzeniem z dnia 13.01.2011 r. sygn. V Gu 20/10 został prawomocnie zwrócony, na skutek braku opłacenia wniosku i braku przedłożenia wymaganych dokumentów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że zaistniały przesłanki z art. 373 ust. 1 pkt 1 i 374 puin, bowiem dłużnik, mimo zaistnienia podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości - nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wystąpienia podstawy (niewypłacalności) - wniosku takiego nie złożył. Dłużnik nie kwestionował niezapłaconych już

w 2009 r. zaległości z tytułu podatku dochodowego od towarów i usług, sam zeznał, że wtedy też zachwiała się jego płynność finansowa i zaczęli dochodzić nowi wierzyciele. Dopiero w grudniu 2010 r. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, lecz nieskutecznie, bo wniosek został zwrócony. W ocenie Sądu Rejonowego samo tylko czynienie starań

przez dłużnika w celu zgłoszenia wniosku o upadłość nie jest wystarczające do ekskulpacji w świetle art. 373 ust. 1 pkt 1 puin. Wadliwe sporządzenie wniosku o ogłoszenie upadłości, który w efekcie okazał się bezskuteczny i w następstwie tego przekroczenie ustawowego terminu dla dopełnienia tej czynności ocenić należy jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego wyczerpującej znamiona co najmniej winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa.

Orzekając w przedmiocie zakazu Sąd uwzględnił stopień winy dłużnika, skutki podejmowanych działań i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli. Orzekając najniższy wymiar zakazu uwzględnił splot niesprzyjających dla dłużnika okoliczności, tj. brak przedłużenia z bankiem umowy o kredyt odnawialny związany z zabezpieczeniem na rachunku dłużnika wymagalnych należności podatkowych, jak też regularność wpłat z tytułu danin publicznych i brak zaległości do 2009 r.

Dłużnik w apelacji od powyższego postanowienia zaskarżył je w całości zarzucając naruszenie art. 233 kpc oraz art. 373 ust. 1 pkt 1 i 374 ust. 1 puin poprzez przyjęcie wbrew istniejącemu materiałowi dowodowemu, doświadczeniu życiowemu, wyjaśnieniom dłużnika oraz przedłożonym dokumentom, że nie złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło z winy dłużnika. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu apelacji dłużnik powtórzył argumentację przytoczoną w odpowiedzi na wniosek, opisał splot niekorzystnych okoliczności, sytuację rodzinną i zarzucił, że orzeczenie nawet najniższego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej jest dla niego krzywdzące z tej racji, że to sam wierzyciel swoim działaniem miał wpływ na powstanie zadłużenia wobec niego. Dłużnik natomiast w możliwie krótkim terminie zgłosił wniosek o upadłość, a brak uiszczenia opłaty od wniosku wynikał z braku pieniędzy. Ponadto orzeczenie wobec niego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej będzie skutkowało pełnym brakiem możliwości spłaty zobowiązań.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja dłużnika nie jest uzasadniona.

Wbrew zarzutom apelacji nie można uznać, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, wynikającej z art. 233 kpc i w konsekwencji naruszył przepisy prawa materialnego, w tym art. 373 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2012r. poz. 1112 z późn. zm.) poprzez przyjęcie zawinienia dłużnika w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w przepisany terminie.

Skarżący w apelacji ponownie odwołuje się do zarzutu, że to wnioskodawca przyczynił się do problemów finansowych dłużnika, które rozpoczęły się w 2009r., bo wierzyciel przed zakończeniem rozpatrzenia wniosku o rozłożenie zaległości podatkowych na raty zabezpieczył swoje roszczenie poprzez zajęcie rachunku bankowego, czego konsekwencją było wypowiedzenie przez bank kredytu odnawialnego i postawienie go w stan natychmiastowej wymagalności. Konsekwencją był brak możliwości finalizacji rozpoczętego przedsięwzięcia, a straty tak olbrzymie, że dłużnik stracił płynność finansową. W 2010 r. nosił się z zamiarem zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, ale wniosek został zwrócony jako nieopłacony, bo dłużnik nie miał pieniędzy na uiszczenie opłaty w wysokości 1.000 zł.

Powyższa argumentacja jest zupełnie nieprzekonywująca i nie może zmienić prawidłowych ustaleń oraz oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy. Nie można czynić zarzutu wierzycielowi, że korzysta z przewidzianych prawem instrumentów dla zapewnienia możliwości wyegzekwowania przysługujących mu należności. Opisywany przez dłużnika splot niekorzystnych okoliczności dotyczy przede wszystkim jego indywidualnych decyzji gospodarczych, inwestycji i źródeł ich finansowania, za co samodzielnie ponosi

odpowiedzialność. Z akt sprawy o rozłożenie zapłaty zaległości podatkowych na raty ((...) - 9/09 – k. 25) wynika, że wniosek nie został uwzględniony z uwagi na brak przesłanek określonych w art. 67a § 1 ordynacji podatkowej (decyzja z dnia 16 lipca 2009r.). Stąd zapłata zaległości podatkowej nie jest czymś nadzwyczajnym. Jeżeli konsekwencją jednorazowej spłaty zaległości podatkowej było zachwianie płynności finansowej dłużnika, co skutkowało powiększeniem się liczby wierzycieli i zobowiązań to dłużnik zobowiązany był w ściśle określonym prawem terminie złożyć wniosek

o ogłoszenie upadłości. Dłużnik nawet nie twierdzi, że przewidziany przepisem art. 21 puin dwutygodniowy termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości zachował. Wniosek o ogłoszenie upadłości złożył dopiero w grudniu 2010r. Z zarządzenia z dnia 13 stycznia 2011r. sygn. akt V GU 20/10 o zwrocie wniosku (k. 14) wynika, że dłużnik nie tylko nie uiścił opłaty sądowej ale nie złożył również szeregu wymaganych dokumentów (wykazu majątku z szacunkową wyceną składników, oświadczenia o spłatach wierzycieli lub innych długów dokonanych w terminie 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku, spisu podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec dłużnika, wykazu tytułów egzekucyjnych i wykonawczych przeciwko dłużnikowi, informacji o zabezpieczeniach majątkowych, oświadczenia co do danych zawartych we wniosku). Dłużnik zeznając w niniejszej sprawie powiedział, że „uzupełnienie tych braków wiązało się dla mnie z dużymi problemami księgowymi, gdyż narastająca dokumentacja finansowa spowodowała to, że w styczniu 2011r. poddałem się. Dodatkowo prawnik uświadomił mi jakie będę musiał ponosić koszty związane z prowadzeniem takiego postępowania upadłościowego” (zeznania k. 30). Powyższe stoi w oczywistej sprzeczności z zarzutem apelacji, że jedynie brak pieniędzy na wpis był przyczyną zwrotu wniosku. Dłużnik nie złożył dokumentów wymienionych w art. 22 i 23 puin, co poza nieuiszczeniem wpisu było równoważną podstawą do zwrotu wniosku.

Zasadą jest, że każdy, w szczególności przedsiębiorca, powinien wykonywać swoje wymagalne zobowiązania. Nie wykonywanie wymagalnych zobowiązań stanowi podstawę do ogłoszenia upadłości i nie jest przy tym istotne czy dłużnik nie wykonuje wszystkich czy tylko niektórych zobowiązań oraz rozmiar niewykonywanych zobowiązań. Bez znaczenia jest również przyczyna niewykonywania zobowiązań. Fakt niewykonywania przez dłużnika wymagalnych zobowiązań ma fundamentalne znaczenie dla ustalenia czy istnieją podstawy do ogłoszenia upadłości. W przedmiotowej sprawie wierzyciel wykazał, że dłużnik jest niewypłacalny w rozumieniu art. 11 ust 1 puin. Dłużnik zeznał, że ma dużo większą liczbę wierzycieli oprócz wskazanych we wniosku i dużo więcej wymagalnych i niezapłaconych zobowiązań. To na dłużniku spoczywał ciężar dowodu, że mimo niewykonywania wymagalnych zobowiązań nie zaistniały podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 232 kpc w zw. z art. 21 ust.1 prawa upadłościowego i naprawczego). W tym stanie faktycznym dłużnik nawet tego nie twierdził i obronę oparł na obarczaniu wierzyciela przyczynieniem się do utraty płynności finansowej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał zarzut apelacji

o naruszeniu przez Sąd Rejonowy przepis prawa procesowego w postaci art. 233 kpc zupełnie chybiony. Przyjęcie, że bezskuteczne złożenie wniosku

o ogłoszenie upadłości, skutkujące przekroczeniem terminu ustawowego do jego złożenia należy oceniać jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu wyczerpuje znamiona winy nieumyślnej

w postaci niedbalstwa znajduje oparcie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006r., sygn. akt II CSK 14/05.

Reasumując, skoro dłużnik w sposób zawiniony nie złożył w określonym prawem terminie wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 21 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego) zachodziły podstawy do uwzględnienia wniosku w oparciu o dyspozycję art. 373 ust 1 pkt 1 puin. Podkreślić należy, że podstawą do orzeczenia powyższego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej jest zawinione działanie (zaniechanie) osoby, na której ciąży ten obowiązek. Odpowiedzialność oparta na zasadzie winy występuje nie tylko w przypadku stwierdzenia winy umyślnej, lecz także wtedy gdy działanie (zaniechanie) jest wynikiem winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa lub lekkomyślności, którą zdaniem Sądu Okręgowego można w tym stanie faktycznym przypisać dłużnikowi.

Pozostałe okoliczności przytaczane w toku całego postępowania,

a dotyczące szczególnych uwarunkowań rodzinnych dłużnika, powoływanie się na interes społeczny w niepozbawianiu go prawa prowadzenia działalności gospodarczej nie mogą być podstawą oddalenia wniosku. Każda działalność gospodarcza wywiera szersze skutki społeczne i ekonomiczne, a osoby prowadzące taką działalność muszą mieć odpowiednie kwalifikacje oraz przestrzegać określonych wzorców zachowań. Takim wzorcem jest powinność wykonywania wymagalnych wierzytelności. Jeżeli jest to niemożliwe należy zgłosić w odpowiednim terminie wniosek o ogłoszenie upadłości, aby nie powiększać zadłużenia i nie narażać kontrahentów.

Wobec powyższego apelację dłużnika oddalono jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Zarządzenie:

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. dłużnika;
2. K.. 2 miesiące.